

Sygn. akt I Ca 375/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w S.

przeciwko B. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 10 grudnia 2016 roku, sygnatura akt I C 958/15 upr.

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt 1. i w tym zakresie umarza postępowanie w obu instancjach;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 375/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanego B. W. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 832 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz kwotę 231,53 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 12 marca 2012 roku B. W. zawarł z (...) SA w S. umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nr (...). Umowa dotyczyła samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) z okresem ubezpieczenia do dnia 12 marca 2013 roku.

Z uwagi na to, że pozwany nie wypowiedział zawartej umowy przed upływem jej zakończenia, w dniu 13 marca 2013 roku (...) SA wznowiła umowę OC i wystawiła nową polisę nr (...) z okresem ubezpieczenia do dnia 12 marca 2014 roku i składką w wysokości 832 zł płatną do dnia 8 kwietnia 2013 roku.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu. Zgodnie z treścią art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następną umową na kolejne 12 miesięcy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wobec braku wypowiedzenia przez pozwanego umowy OC z dnia 12 marca 2012 roku, ubezpieczyciel prawidłowo w dniu 13 marca 2013 roku wznowił ubezpieczenie OC i wystawił dla pozwanego nową polisę. Z tego tytułu pozwany ponosi wobec powoda odpowiedzialność za zapłatę składki za okres od dnia jej wznowienia do dnia zakończenia w wysokości 832 zł.

Z tych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 832 zł z ustawowymi odsetkami naliczanymi od następnego dnia po terminie płatności, tj. od dnia 9 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. uznając, że pozwany, który przegrał proces w całości zobowiązany jest zwrócić powodowi koszty procesu w łącznej kwocie 231,53 zł.

Apelację złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności pominięcie dowodów i twierdzeń zgłoszonych przez pozwanego w sprzeciwie oraz niemożliwienie pozwanemu zajęcia skutecznego stanowiska w odpowiedzi na pismo pełnomocnika powoda z dnia 16 listopada 2015 roku, kiedy to dopiero pozwany po raz pierwszy powziął informację o treści umowy, danych pojazdu, którego polisa dotyczy oraz wysokości składki i terminie płatności oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie i nie oddalenie powództwa w sytuacji, kiedy na skutek zbycia pojazdu przez pozwanego przed zakończeniem obowiązywania umowy, umowa wygasła z upływem czasu na jaki została zawarta, a więc nie mogło dojść do skutecznego wznowienia polisy na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz naruszenie art. 28 ust. 1 ustawy poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że doszło do wznowienia umowy ubezpieczenia, w sytuacji kiedy nastąpiło zbycie pojazdu objętego ubezpieczeniem.

Mając na względzie powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje.

Skarżący zawniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu – umowy sprzedaży z dnia 27 lutego 2013 roku na okoliczność zbycia pojazdu będącego przedmiotem ubezpieczenia przed datą zawarcia umowy, wygaśnięcia poprzedniej umowy na podstawie art. 31 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych; braku możliwości automatycznego wznowienia umowy na kolejny okres na podstawie art. 28 ustawy, nieświadczona ochrona ubezpieczeniowej przez powoda na rzecz pozwanego i tym samym brak wymagalności zobowiązania pozwanego.

Pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że pozwany otrzymał przesyłkę z Sądu zawierającą termin rozprawy już po wyznaczeniu terminu rozprawy wraz z pismem pełnomocnika powoda z dnia 16 listopada 2015 roku i załącznikami. Pozwany przez pełnomocnika złożył pismo procesowe wraz z wnioskiem dowodowym, ale jak się później okazało było to już po wydaniu wyroku w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że pozwany dowiedział się o sprawie z korespondencji otrzymanej od komornika, bowiem nie został mu doręczony pozew i nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Lublinie (e-Sąd).

Dalej skarżący wskazał na fakt, który podnosił sam powód, że do zawarcia umowy dojść miało z mocy samego prawa, a to na mocy art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Do ziszczenia się powyższego niezbędne było spełnienie jednego warunku wynikającego z tego przepisu (art. 28 ust. 1 ustawy w postaci niewypowiedzenia umowy

przed upływem jej terminu) oraz jednego warunku z art. 31 ustawy (brak zbycia pojazdu przed końcem umowy). O ile bezspornym w sprawie jest, że pozwany nie wypowiedział umowy, o tyle na dzień zamknięcia rozprawy i wydania wyroku nie przeprowadzono dowodu z dokumentu przedstawionego Sądowi wraz z pismem z dnia 28 stycznia 2016 roku, tj. umowy sprzedaży pojazdu marki B. nr rej. (...) i to nie z winy pozwanego.

Ponieważ przedłożone pismo pełnomocnika pozwanego i dowód (umowa sprzedaży z 27 lutego 2013 roku) dotarły do Sądu już po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku koniecznym jest na obecnym etapie zgłoszenie ponownie tego samego wniosku dowodowego i przeprowadzenie dowodu z umowy sprzedaży z dnia 27 lutego 2013 roku.

Jak wynika to z treści umowy pozwany zbył na rzecz osoby trzeciej przedmiotowy pojazd w dniu 27 lutego 2013 roku, a co za tym idzie na nowego właściciela/posiadacza przeszły wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy, zgodnie z treścią art. 31 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Jednocześnie na podstawie tego samego przepisu, umowa uległa rozwiązaniu z upływem okresu, na który była zawarta. Oznacza to, że powód nie świadczył na rzecz pozwanego ochrony ubezpieczeniowej, a tym samym po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zapłaty składki ubezpieczeniowej.

W piśmie z dnia 10 marca 2016 roku powód cofnął powództwo co do kwoty należności głównej, tj. co do kwoty 832 zł, wnosząc jednocześnie o zasądzenie kwoty 257,78 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty 832 zł od dnia 9 kwietnia 2013 roku do dnia 2 lutego 2016 roku oraz kosztów postępowania.

W piśmie powód wskazał, że zgodnie z przepisem art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zbywca powinien powiadomić ubezpieczyciela o fakcie zbycia oraz o danych nabywcy w ciągu 14 dni od dnia zbycia, czego pozwany nie uczynił. Powiadomił o fakcie zbycia dopiero na etapie postępowania sądowego. Odnośnie żądania kosztów procesu, powód wskazał, że pozwany dał powód do wytoczenia powództwa. Był wzywany do zapłaty, na które to wezwanie nie odpowiedział.

(k. 56-57).

W piśmie z dnia 17 października 2016 roku powód cofnął powództwo także w zakresie żądania odsetek za okres od dnia 9 kwietnia 2013 roku od kwoty 832 zł, podtrzymując żądanie zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu (k.77-80).

Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu jak wyżej, domagając się jednak zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje (k. 74, 87).

Sąd Okręgowy zważył:

Z uwagi na to, że powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w zakresie odnoszącym się do żądania kwoty należności głównej i odsetek, postępowanie w tej części podlega umorzeniu na zasadzie przepisu art. 355 § 1 k.p.c., który ma również zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym – na podstawie przepisu art. 391 § 1 k.p.c.

Cofnięcie pozwu przez powoda nastąpiło za zgodą pozwanego (art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Cofnięcie nie jest sprzeczne z prawem ani z zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) Uznać je zatem należało za dopuszczalne.

W konsekwencji tego, w zakresie, w którym nastąpiło skuteczne cofnięcie pozwu (pkt 1 wyroku sądu rejonowego), zaskarżony wyrok należało uchylić i postępowanie w tym zakresie w obu instancjach umorzyć, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.

Natomiast w zakresie odnoszącym się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym także o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji, to wskazać należy, że koszty procesu przed Sądem Rejonowym winny obciążać pozwanego i w tym zakresie brak było podstaw dla zmiany zaskarżonego wyroku. Mianowicie, niewątpliwie pozwany dał powód do wytoczenia przeciwko niemu powództwa. Bezspornie bowiem pozwany jako zbywca pojazdu miał obowiązek

powiadomić na piśmie zakład ubezpieczeń, w terminie 14 dni od dnia przeniesienia prawa własności pojazdu, o fakcie przeniesienia prawa własności tego pojazdu i o danych posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, co w sposób jednoznaczny wynika z przepisu art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Bezsprene powozany takiego powiadomienia zaniechał, co jest już okolicznością wystarczającą dla oceny, że powód był uprawniony wystąpić z niniejszym powództwem. Powiadomienie powoda o zbyciu nastąpiło dopiero w toku sporu w przedmiotowej sprawie. W konsekwencji powozany – co się tyczy postępowania przed sądem pierwszej instancji – winien być uznany jako przegrywający sprawę. Poza prawnym znaczeniem dla oceny jak wyżej pozostaje podnoszona przez pozwanego okoliczność, że przed wystąpieniem z pozwem, powód nie wezwał go w sposób prawidłowy i skuteczny do zapłaty. Po pierwsze powód nie miał takiego obowiązku, a niezależnie od tego wykazał nadanie w dniu 31 lipca 2013 roku przesyłki z wezwaniem do zapłaty (k. 30 – wezwanie do zapłaty, k. 81 – wyciąg z książki nadawczej listów poleconych). Nie ma racji zarzut pozwanego, że korespondencja powoda dla pozwanego jak wyżej została przesłana na nieprawidłowy adres. Adres, pod który korespondencja została przesłana: (...) ul. (...)” został wskazany przez pozwanego w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia OC. Tymczasem jak stanowi przepis art. 18 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego, rolnik lub posiadacz budynku zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym zakładu ubezpieczeń, zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez zakład ubezpieczeń listem poleconym, na ostatni adres bądź siedzibę posiadacza pojazdu mechanicznego, rolnika lub posiadacza budynku, wywierają skutki prawne od chwili, w której doszłyby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby. Powozany nie wykazał, że powiadomił powoda o zmianie adresu. Wreszcie podnieść też należy, że powozany nie wykazał też, że w dacie nadania korespondencji przez powoda z wezwaniem pozwanego do zapłaty, jego adres zamieszkania był inny – poświadczenie zameldowania na pobyt czasowy pod adresem: „Z. ul. (...)” wskazuje na zameldowanie od dnia 2 sierpnia 2013 roku (k. 9 odwr.).

Co się tyczy natomiast rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, to – pomijając kwestie ocen odnoszących się do decyzji procesowych sądu pierwszej instancji co do prawidłowości powiadomienia pozwanego o terminie rozprawy w dniu 10 grudnia 2015 roku – niewątpliwie powstały – wskutek niemożności przedstawienia przez pozwanego umowy o zbyciu pojazdu przed sądem pierwszej instancji – stan rzeczy w żaden sposób nie może obciążać powoda. Powód w żaden sposób nie spowodował sytuacji, w której dopiero w wyniku wniesienia apelacji możliwe było uwzględnienie okoliczności zbycia pojazdu przez pozwanego. W takiej sytuacji pomimo „korzystnego” dla pozwanego wyniku apelacji, na zasadzie art. 102 k.p.c. sąd nie obciążył „przegrywającego” powoda kosztami tego postępowania, uznając że powyższy stan sprawy winien być kwalifikowany jako szczególnie uzasadniony wypadek uprawniający do odstąpienia od obciążenia strony „przegrywającej” kosztami procesu.

Dlatego rozstrzygnięto w tym względzie jak w pkt 2 orzeczenia.